Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, poniedziałek 9 czerwca 1952 r. | Nr 137 (1203)

Załoga Pomorskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego odpowiada na apel „Zabrza"

Szybki rozwój naszego przemysłu, uruchamianie nowych pieców hutniczych, cementowni, wapienników, rozbudowa stale wzrastającego transportu — wszystko to wpływa na stały wzrost zużycia węgla.

Węgiel nie tylko zaspokaja potrzeby naszego kraju, ale jest najważniejszym artykułem eksportowym, przysparzającym cenne dewizy, środki zakupu potrzebnych nam surowców, maszyn i urządzeń. Dlatego jak największa oszczędność tego produktu jest zagadnieniem pierwszorzędnym i palącą koniecznością.

W zrozumieniu tak poważnego zadania załoga Pomorskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego w Piechcinie w odpowiedzi na apel „Zabrza", włączyła się w nurt walki o oszczędność węgla i obniżenie kosztów własnych produkcji.

W dniach od 15 do 30 maja 1952 r. przystąpiono do prób wypalania wapienia miałem węglowym z maksymalną domieszką mułku węglowego. Dotychczas stosowana metoda wypału wapienia wymagała 22,5 proc. zużycia paliwa w stosunku do wypalonego wapna w proporcji 80 proc. miału i 20 proc. węgla pełnowartościowego.

Przeprowadzenie prób powierzono zespołowi palaczy: Sobczyńskiemu Janowi, Cabańskiemu Franciszkowi, Chojnackiemu Andrzejowi pod nadzorem ob. Hałasa Ignacego obecnego szefa produkcji przedsiębiorstwa i inż. Karaima Teodora. Badania laboratoryjne i analizy prowadził laborant Poturalski Henryk, członek ZMP.

Do powyższych prób zastosowano miał węglowy z kopalni Szombierki oraz mułek węglowy z kopalni Knurów.

Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że bez żadnych trudności i uszczerbku produkcji można przy wypalaniu wapna stosować 40 proc. mułku węglowego i z dotychczasowej metody wyeliminować zupełnie węgiel gruby, ustalając normę zużycia na 22 proc. w tym 60 proc. miału węglowego i 40 proc. mułku w stosunku do wypalonego wapna.

Zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, dotychczasowe zużycie mułku wynosiło w branży wapienniczej 5 — 10 proc.

Nowa metoda 40 proc. zastosowania przysporzy Państwu tysiące ton potrzebnego surowca, przedsiębiorstwu zaś przyniesie olbrzymie oszczędności wyrażające się sumą 720.000 zł w skali rocznej.

Sukces palaczy zmobilizował załogę do bojowej walki o jak największe wyniki produkcyjne, o utrzymanie na własność zdobytego po raz drugi sztandaru przechodniego współzawodnictwa pracy.

Załoga Pomorskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego Piechcin — Wapienno, rozumiejąc znaczenie oszczędności węgla dla przyspieszenia realizacji Planu 6-letniego, planu budownictwa podstaw socjalizmu — solidaryzując się w pełni z apelem towarzyszy z Elektrowni „Zabrze" wzywa wszystkie załogi wapienników, do współzawodnictwa w jak najoszczędniejszym zużywaniu węgla.

Dziś w Stolicy obraduje

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA przeciwko „układowi ogólnemu" i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

W związku z odbywającą się dziś 9 bm. Ogólnopolską Konferencją przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciw tzw. „układowi ogólnemu" — o Niemcy zjednoczone, niepodległe, demokratyczne i pokojowe — w terenowych komitetach obrońców pokoju odbyły się zebrania przygotowawcze do Konferencji.

Na posiedzeniach wojewódzkich komitetów obrońców pokoju wyłoniono delegatów, którzy reprezentować będą na Konferencji wielomilionowe rzesze naszego społeczeństwa. Delegaci ci — to najaktywniejsi działacze ruchu obrońców pokoju.

Warszawę, miasto, które w ostatniej wojnie najbardziej ucierpiało, miasto, które obecnie stało się symbolem twórczej pokojowej pracy, reprezentować będą na Konferencji ludzie, którzy swym codziennym trudem wnoszą swój wielki wkład w realizację zadań Planu 6-letniego, w walkę o pokój. Na liście działaczy ruchu pokoju, którzy wezmą udział w Konferencji — obok rektora U. W. prof. dr Jana Wasilkowskigeo, prof. Eugeniusza Eibischa, literatów — Zofii Nałkowskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Wojciecha Żukrowskiego, inż. Józefa Sigalina i innych znajduje się m. in. kierownik młodzieżowej brygady murarskiej z MDM, aktywny członek ZMP — Marian Drabik. Drabik wraz ze swą brygadą, pracując przy wznoszeniu najpiękniejszej socjalistycznej dzielnicy Warszawy osiąga przeciętnie 380 proc. normy.

Czesław Gwiazda, brygadzista szlifierzy reprezentować będzie załogę Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Ze stoczni gdańskiej wyjedzie na Konferencję m. in. kilkakrotna przodownica pracy i znana aktywistka ruchu obrońców pokoju — spawacz Maria Baranowska.

Inteligencję twórczą Wybrzeża reprezentować będzie m. in. znany naukowiec i działacz społeczny, profesor Politechniki Gdańskiej, dr Michał Broszko, odznaczony za swą działalność naukową Nagrodą Państwową I stopnia.

Wśród reprezentantów woj. katowickiego na Ogólnokrajową Konferencję w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, znajdują się znani działacze kulturalni, przodownicy pracy i aktywiści społeczni — m. in. przewodniczący WKOP Gustaw Morcinek — znany pisarz, laureat Nagrody Państwowej III stopnia, Franciszek Apryas — Budowniczy Polski Ludowej, przodujący górnik, który po ukończeniu Technikum w Bytomiu zajął stanowisko technika w nowobudującej się kopalni „Wesoła II", Irena Dziklińska — czołowa przodownica pracy przemysłu hutniczego, która pierwsza z robotnic wykonała 6 norm rocznych.

Społeczeństwo Dolnego Śląska reprezentować będą m. in.: wybitny naukowiec — bakteriolog, członek Polskiej Akademii Nauk, laureat Nagrody Państwowej prof. dr Ludwik Hirszfeld, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, znany nowator i przodownik pracy z Pafawagu — Jan Kołodziej, Maria Sokołowska — średniorolna chłopka z pow. trzebnickiego, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, przewodniczący Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy WKOP kanonik kapitulny ks. prof. Jan Piskorz.

SPOŁECZEŃSTWO WOJEWÓDZTWA BYDGOSKIEGO

na Ogólnokrajowej Konferencji reprezentować będą: znany racjonalizator, przodujący w Polsce maszynista kolejowy Wojciech Czapczyk, Janusz Orankiewicz — 20-letni brygadzista z Fabryki Termometrów i Manometrów we Włocławku, wyrabiający 300 proc. normy, Leon Myszkowski — brygadzista chlewni spółdzielczej w spółdzielni produkcyjnej Lidziszewy (pow. Lipno), odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Krystyna Łopiun, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi chłopka z gromady Jankowice, Kazimiera Nowicka — aktywistka ruchu obrońców pokoju, nauczycielka I Ogólnokształcącej Szkoły w Bydgoszczy, Anna Gimbut — asystentka na Wydziale Prawa UMK w Toruniu, Stefan Górecki — aktywista ruchu obrońców pokoju, Marceli Kubiński - sekretarz WKOP, Henryk Bryliński — dziennikarz.

Wojewódzka narada przodujących wykładowców szkolenia ideologicznego

W dniu 8 bm. w Ośrodku Szkolenia Partyjnego KW PZPR w Bydgoszczy, pod kierownictwem tow. Lewońskiej, kier. Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPR, odbyła się narada przodujących wykładowców szkolenia ideologicznego naszego województwa.

W czasie narady tow. Lewońska w referacie swoim nakreśliła zadania, jakie stoją na obecnym etapie przed wykładowcami wszystkich stopni szkolenia partyjnego, oraz dokonała analizy dotychczasowego przebiegu szkolenia ideologicznego w naszym województwie.

W dyskusji nad referatem głos zabierali: tow. tow. Szczytowa — wykładowca II st. w Pomorskiej Fabryce Taśm i Pasów, Hamot — wykładowca II st. przy KM w Solcu Kujawskim, Rzepkowski — z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, Filipkiewicz — z pow. świeckiego, Rapełowa — wykładowca szkolenia ideologicznego z Elektrowni Bydgoszcz Borowiecki — wykładowca kursu ideologicznego w Urzędzie Pocztowym w Aleksandrowie Kujawskim, Dekański — z Zakładów Sodowych Mątwy, Miller — wykładowca w Fordońskich Zakładach Ceramiki Budowlanej, Robaszkiewicz — z Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Wrzesiński — kierownik grupy samokształceniowej przy KM w Toruniu, Kluszczyński — z PKP Chełmno, Kościelski — wykładowca II st. szkolenia ideologicznego w Zakładach Sodowych Mątwy, Lubasiński — z Zakładów Obuwniczych „Leo" w Bydgoszczy, Straczyński — z Wieczorowej Szkoły Partyjnej w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego, Marczewska — z Włocławka, Szałkowski — z Wieczorowej Szkoły Partyjnej w Zakładach im. J. Marchlewskiego we Włocławku, Rempel — z Zakładów Przemysłu Budowlanego we Włocławku i Pankowski — wykładowca I stopnia szkolenia ideologicznego w PZWANN w Toruniu.

W czasie narady wyróżnieni wykładowcy otrzymali nagrody książkowe. Są nimi: tow. tow. Lubomir Stankiewicz, Rapełowa, Szczytowa, Jan Krajewski, Wiktor Kluszczyński, Zbigniew Ramski, Głodna, Mieczysław Rzepkowski, Janowski, Kościelski, Masztela, Filipkiewicz, Strzemeczny, Konieczko, Henryka Klimkiewicz, Żurowiecki, Franciszek Szymański, Pankowski, Maksymilian Nowicki, Sobacka, Niezbrzycki, Karczewska, Kłosowski, Kazimierz Rempel, Narczewska, Edward Szałkowski, Szurek i Leon Świetkowski.

Dyskusję podsumowała tow. Lewońska — kier. Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury, zaznaczając, że Partia nasza przykłada wielką wagę do szkolenia ideologicznego. Konieczne jest, aby w przyszłym roku szkoleniowym, wykładowcy dołożyli wszelkich starań w celu ustawienia grup szkoleniowych tak aby nie było w nich absencji oraz aby w szkoleniu partyjnym w większym niż dotychczas stopniu udział wzięli bezpartyjni i aktyw inżynieryjno-techniczny.



W całych Niemczech Zachodnich narasta fala demonstracji pod hasłem walki o traktat pokoju z Niemcami i przeciwko „układowi ogólnemu".
NA ZDJĘCIU: Potężny wiec protestacyjny w Essen przeciwko „układowi ogólnemu".
Foto — CAF

Podsumowanie rocznej pracy szkolnych organizacji partyjnych

W sobotę, dnia 7 bm. odbyła się konferencja sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych szkół województwa bydgoskiego.

Referat dający analizę i ocenę dotychczasowej pracy organizacji partyjnych na terenie szkół wygłosił kierownik działu oświaty Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Władysław Pypkowski.

W dyskusji głos zabierali: tow. tow. Tadeusz Rzeźnicek — Liceum Pedagogiczne Wymyślin, Antoni Kozieł — Szkoła Nr 2 Chełmno, Kazimierz Dąbrowski. — Technikum Mechaniki Rolnej, Gronowo, pow. Toruń, Tadeusz Czyżewski — Technikum Przemysłowe Włocławek, Walerian Maliszewski — Grudziądz, Mieczysław Głowiński — Technikum Budowlane Samostrzele, Sulik — Zasadnicza Szkoła Zawodowa Grudziądz, Ryszard Zagórski — TPD Toruń, Tadeusz Fydyszewski — Szkoła Ogólnokształcąca Lipno, Józef Augustyn — przewodn. Zarządu Okręgowego ZZNP, Józef Remiszewski — Technikum Rolno - Weterynaryjne Bydgoszcz, Albin Kelm — Państwowy Dom Młodzieży Toruń, Lucjan Habel — TPD Grudziądz, Marceli Radomski — Liceum Pedagogiczne Toruń, Aniela Iszkowska — Szkoła Podstawowa Wysoka, Jan Chamot — Solec Kujawski, Władysław Pydyn — DOSZ, Władysław Bachowski — kierownik Wydziału Oświaty WRN.

Dyskusję podsumował kier. Wydziału Propagandy, Kultury i Oświaty tow. Irena Lewońska.

Konferencji poświęcimy specjalny artykuł w jednym z numerów naszej „Gazety".

Naród radziecki potępia zbrodnie imperialistów amerykańskich

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że w miastach i wsiach ZSRR odbywają się nadal masowe wiece protestacyjne w związku z krwawymi wypadkami na wyspie Kożedo. Ludzie radzieccy potępiają z najgłębszym oburzeniem zbrodnie popełniane przez interwentów amerykańskich na jeńcach koreańskich i chińskich.

Rząd francuski zamierza oddać Jacques Duclos w ręce trybunału wojskowego

PARYŻ (PAP). Jak podaje dziennik „L'Humanite" z doniesień wiarygodnych źródeł wynika, że rząd francuski zamierza oddać sekretarza FPK Jacques Duclos w ręce trybunału wojskowego i wysunąć przeciwko niemu nowe oskarżenie „o zamach na bezpieczeństwo zewnętrzne państwa".

Prasa podaje, że 7 czerwca o godz. 2 po południu miało się rozpocząć śledztwo przeciwko Duclos.

Adwokaci Duclos opublikowali w „L'Humanite" list otwarty pt. „Pinay, Brune i Martineaud-Deplat depcą ustawy i konstytucję". List demaskuje bezprawność przeprowadzonych aresztowań i rewizji.

Zgodnie z doniesieniami „Combat", dnia 5 czerwca w więzieniu „Fresnes" rozpoczęło się śledztwo przeciwko 18 uczestnikom demonstracji protestacyjnej, jaka odbyła się w związku z przyjazdem gen. Ridgway'a do Paryża. 4-ch aresztowanych patriotów oświadczyło, że ogłoszą głodówkę na znak protestu przeciwko ich bezprawnemu aresztowaniu.

„L'Humanite" podaje, że władze francuskie przejęły całą korespondencję przeznaczoną dla Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Zatrzymuje się listy adresowane do Andre Marty i Auguste Lecoeur.

Pierwsze przesłuchanie

PARYŻ (PAP). — Urzędowa agencja francuska AFP podała wiadomość, że w sobotę 7 bm. Jacques Duclos był przesłuchiwany przez sędziego śledczego Jacquinot. Przesłuchanie trwało trzy i pół godziny.

Duclos złożył sędziemu Jacquinot protest przeciwko bezprawnemu uwięzieniu i zażądał natychmiastowego go wypuszczenia na wolność.

Nowe wielkie zwycięstwo budowniczych komunizmu w ZSRR

Cymlańska Elektrownia Wodna rozpoczęła produkcję

MOSKWA (PAP). — Radosna wieść obiegła lotem błyskawicy cały Związek Radziecki. Cymlańska Elektrownia Wodna — wielki obiekt hydrotechniczny na trasie wołżańsko - dońskiego szlaku wodnego — rozpoczęła produkcję. Stacje pomp na Kanale Wołga — Don, śluzy, systemy irygacyjne i zakłady przemysłowe, znajdujące się w strefie kanału otrzymały pierwszy prąd z Elektrowni Cymlańskiej.

Uruchomienie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej umożliwi zelektryfikowanie rejonów znajdujących się w strefie Kanału Wołga — Don. Potężna elektrownia wodna dostarczy energii elektrycznej nie tylko stacjom pomp i systemom nawadniającym, lecz również kołchozom, sowchozom i fermom hodowlanym.

Zapora wodna Cymlańskiej Elektrowni spiętrzyła wody Donu, które utworzyły potężny zbiornik wodny — Morze Cymlańskie. Morze to zajmuje obecnie przeszło 1.700 km. kw. i zapewnia dostateczne ilości wody dla normalnej żeglugi i nawodnienia stepów donieckich. Z chwilą osiągnięcia najwyższego poziomu, zbiornik ten posiadać będzie 24 miliardy m sześc. wody.

Prace przy budowie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej trwały niespełna dwa lata.

Przeciw spiskowi zagrażającemu narodom Europy

Dziś obraduje w Warszawie zwołana przez Polski Komitet Obrońców Pokoju ogólnopolska konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciwko tzw. „układowi ogólnemu". Ma ona również na celu zatwierdzenie delegacji polskiej na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

W konferencji warszawskiej biorą udział przodujący robotnicy, przodownicy pracy z fabryk, ze wsi, znani naukowcy, literaci, działacze społeczni i kulturalni. Jednym słowem ci, którzy swą pracą szczególnie zasłużyli się dla sprawy pokoju. Oni to, ludzie cieszący się największym autorytetem wśród naszego społeczeństwa, zabiorą głos na warszawskiej konferencji, by wraz z wszystkimi narodami Europy potępić imperialistyczny spisek monopoli amerykańskich i militarystów niemieckich przeciwko pokojowi świata. Uczestnictwo najlepszych synów narodu polskiego w konferencji jest dowodem, jak wielką wagę przywiązujemy do sprawy pokojowego rozwiązania zagadnienia Niemiec.

W ciężkich latach drugiej wojny światowej hitlerowska dzicz zniszczyła nasze fabryki, usiłowała wytępić polską klasę robotniczą, wywożąc naszych robotników tysiącami na roboty do Niemiec i do obozów koncentracyjnych. Toteż słuszne jest, że na konferencji przeciwko próbom wskrzeszenia hitlerowskiego barbarzyństwa zasiedli przodujący ludzie z naszych zakładów produkcyjnych. Słuszne jest to, gdyż amerykańsko-hitlerowski spisek zmierza m. in. do tego, by zniszczyć nasz kraj, by zburzyć odbudowane i wybudowane fabryki, huty i kopalnie.

Tysiące wsi polskich spalili esesowcy w czasie barbarzyńskich pacyfikacji. Niezliczone rzesze chłopów polskich wysiedlano wówczas i pędzono na poniewierkę, na służbę u niemieckich kułaków i obszarników. Dziś, gdy wieś polska zmienia swe oblicze, gdy przechodzi na tory gospodarki spółdzielczej, chłopi polscy z tym większą stanowczością potępiają odradzanie niemieckiego faszyzmu, wroga wszystkich ludzi pracy.

Hitlerowscy zbrodniarze w latach 1939 do 1945 palili nasze biblioteki, więzili naszych naukowców, nasze szkoły i uniwersytety zamieniali na stajnie lub też magazyny hitlerowskiej makulatury. — Toteż polscy naukowcy i polscy literaci wystąpią na ogólnopolskiej konferencji przeciwko „układowi ogólnemu" w obronie naszego wspaniałego dorobku cywilizacyjnego i kulturalnego, któremu chcieliby zagrozić naśladowcy Hitlera z amerykańskich sztabów. Polska kultura przeżywa obecnie okres rozkwitu. W roku bieżącym na półkach naszych księgarń ukaże się 8,035 tytułów nowych książek. Nie pozwolimy, by barbarzyńcy obojętnie, czy to z Waszyngtonu, czy też z Bonn, knuli spisek zmierzający do puszczenia z dymem naszych książek i naszych obrazów — skarbów naszej myśli, naszej sztuki.

W latach okupacyjnej grozy w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ginęli polscy księża. Dziś więc nie może braknąć głosu protestu przedstawicieli patriotycznego duchowieństwa. Na konferencji przeciwko „układowi ogólnemu" wezmą udział tacy ludzie, jak odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za aktywną pracę w ruchu obrońców pokoju proboszcz z parafii Sarnaki pow. siedleckiego, ksiądz dr Bolesław Kulawik.

„Układ ogólny" jest spiskiem wojennym przeciwko wszystkim narodom Europy; spisek ten zagraża zarówno nam i naszej suwerenności, jak i narodowi niemieckiemu. Wymierzony jest on przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jak i przeciwko narodowi francuskiemu. Nie ma narodu w Europie, przeciwko któremu nie knułby zamachu krwiożerczy imperializm amerykański, skojarzony z hitlerowskimi żywiołami z Trizonii.

W katowniach hitlerowskich wspólna niedola łączyła przedstawicieli wszystkich narodów europejskich i wszystkich przekonań politycznych. Toteż walka przeciwko zamerykanizowanemu prusactwu, walka o Niemcy zjednoczone, niepodległe, demokratyczne i pokojowe, łączy wszystkich ludzi dobrej woli całej Europy.

Konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec będzie wyrazem naszej solidarności z walką narodu niemieckiego o pokój i o cele narodowe, z walką narodu francuskiego przeciwko okupacji amerykańskiej i sojuszowi rodzimej reakcji z faszyzmem zachodnio - niemieckim. Polscy obrońcy pokoju dołączą swój głos do burzy protestów, która ogarnęła wszystkie kraje Europy, w tym ze szczególną siłą w ostatnim czasie Francję i Niemcy Zachodnie.

Z Warszawy również padnie okrzyk: „Ami go home!" „Precz z faszyzmem!", „Precz z odwetowcami z Bonn i z ich amerykańskimi protektorami!", „Niech żyje wspólna walka narodów o pokój i wolność!", „Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju i suwerenności narodów!".

Bezpieczeństwo Francji może być zapewnione jedynie w warunkach pełnego poszanowania swobód obywatelskich

Pismo Krajowej Rady Pokoju do prezydenta Francji

PARYŻ (PAP). — Na łamach „L'Humanite" opublikowany został tekst pisma Stałego Komitetu Krajowej Rady Pokoju we Francji do prezydenta Auriola i do przewodniczącego obu izb.

„Wezwaliśmy komitety obrońców pokoju — głosi pismo — by zorganizowały demonstracje na znak protestu przeciwko uzbrajaniu Niemiec i przybyciu do Francji generała Ridgway'a, podobnie jak poprzednio wzywaliśmy ludność do protestowania przeciwko pobytowi w Paryżu generałów Speidla i Heusingera oraz kanclerza Adenauera.

Rząd każdorazowo odmawiał nam prawa manifestowania i stosował coraz ostrzejsze represje. Odpowiedzialność za te akty gwałtu spada na rząd.

28 maja uczestnicy manifestacji dowiedli z najzimniejszą krwią, iż nie pozwolą, by stosowano wobec nich akty gwałtu. Okoliczność ta wywołała wściekłość władz policyjnych, które kazały strzelać do tłumów... W ten sposób rząd, który niedawno podpisał układ w sprawie uzbrojenia Niemiec, usiłuje zamaskować zdradę interesów Francji i pokoju, fałszywie przedstawiając znaczenie patriotycznych manifestacji i nazywając je „spiskiem".

Zorganizowaliśmy akcje protestacyjne, albowiem uważamy, że bezpieczeństwo państwa może być zapewnione jedynie w warunkach pełnego poszanowania swobód obywatelskich. Remilitaryzacja Niemiec i przekształcenie naszego kraju w obcą bazę oraz polityka nieustających prowokacji — poważnie zagrażają bezpieczeństwu naszego narodu.

Reprezentanci parlamentarni okazali się niezdolnymi, aby uchronić Francję przed tymi strasznymi niebezpieczeństwami. W warunkach demokratycznych naród ma jednak prawo i jest obowiązany otwarcie demonstrować i wyrażać swe uczucia. Dlatego też będziemy kontynuowali naszą akcję z takim samym uporem i energią, domagając się, póki nie jest za późno, aby Francja w interesie pokoju odzyskała swą niezawisłość.

„Bezwstydni ministrowie na próżno będą usiłowali zagłuszyć głos narodu francuskiego".

List Jacques Duclos
do sędziego śledczego Jacquinot

PARYŻ (PAP). Dziennik „L'Humanite" zamieścił list Jacques Duclos do sędziego śledczego Jacquinot, przesłany w piątek 6 bm. List ten brzmi:

Panie sędzio! Dnia 29 maja oskarżył mnie pan o „zamach na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa", ponieważ zostałem rzekomo ujęty na miejscu przestępstwa. Można więc przypuszczać, że 29 maja był pan w posiadaniu faktów, które pozwoliły mu naruszyć moją nietykalność poselską. W rzeczywistości jednak materiały pana były tak jałowe, że wolał pan nie przedstawiać ich mnie w chwili formułowania oskarżenia. Nie potrafił pan nawet, ze zrozumiałych względów, powiedzieć mi, z jakiego powodu oskarża mnie pan, aczkolwiek był pan w myśl prawa obowiązany uzasadnić oskarżenie.

Dowiedziałem się od swych adwokatów, że dopiero dzisiaj, 6 czerwca, zapoznali się oni z pełnym materiałem, dotyczącym przedłożonego mi oskarżenia o „zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo państwa". Dotychczas zdołali oni, i to z trudem, osiągnąć to, że przedstawiono im jedynie część materiałów stwierdzających rzekomo, że „byłem przychwycony „na miejscu przestępstwa". Na wieśnie części materiałów, okazanych 2 czerwca moim obrońcom, opierał się pan, wydając wbrew przepisom konstytucji (art. 22) nakaz aresztowania.

Przestudiowanie dokumentów, doręczonych dziś moim adwokatom, pozwala mi stwierdzić, że w aktach znajduje się pod nr 16 raport prefekta policji Baylot do prokuratora Republiki, datowany 29 maja. Gdyby raport ten nie był oznaczony datą wsteczną, to musiałby on znajdować się wśród dokumentów, na podstawie których przedłożył mi pan oskarżenie. Istnieją więc wszelkie podstawy do przypuszczenia, że raport Baylot został sfabrykowany już po sformułowaniu oskarżenia, a nawet po dniu 2 czerwca. I dołączony do sprawy.

Fakt ten, rzucający światło na zamiary i na metody nadużywającego swej władzy rządu, na czele którego stoi były współpracownik hitlerowskich okupantów, świadczy, jak dalece miałem rację, składając skargę na dwóch urzędników sądowych, którzy nie dysponując żadnymi dokumentami lub faktami, nie zawahali się targnąć na przedstawiciela narodu.

Protestując przeciwko niegodnym metodom, stosowanym wobec mnie, piszę do pana jedynie po to, aby dziś właśnie zanotować ten fakt, ponieważ nie ma żadnych gwarancji, czy jutro materiały nie zostaną poddane nowym manipulacjom. Jest zupełnie pewne, że rząd zdrady narodowej, który wydał nakaz mego aresztowania, jest zdolny do popełnienia wszelkich zbrodni.

Mogę jednak oświadczyć panu w zakończeniu, że bezwstydni ministrowie na próżno będą usiłowali nadać pozory prawnego uzasadnienia swemu brutalnemu zamachowi na swobody demokratyczne ,na próżno będą usiłowali zagłuszyć głos narodu francuskiego, który głęboko wierzy w to, iż potrafi obronić naszą niezawisłość.

Jacques Duclos

deputowany z departamentu Sekwany, b. wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego, przewodniczący parlamentarnej grupy Partii Komunistycznej, więzień stanu.

Brutalny terror
policji francuskiej
wobec organizacji demokratycznych

PARYŻ (PAP). — Represje i terror policyjny przeciwko demokratycznym organizacjom we Francji trwają nadal.

Jak donosi „Ce Soir", najście na lokal demokratycznej agencji prasowej UFI nastąpiło w czasie, gdy w lokalu tym nie było nikogo. Rewizję przeprowadzono także w lokalu Związku Fotografów Francuskich, mieszczącym się w tymże domu.

W sobotę policja dokonała także najścia na siedzibę Francuskiego Komitetu Obrony Imigrantów oraz na Centralę Kolportażu Książki i Prasy.

Rewizje przeprowadziła policja również w lokalu biura pośrednictwa pracy CGT w Bordeaux oraz w biurze CGT w Lorient.

Władze francuskie rozpoczęły śledztwo przeciwko sekretarzowi CGT w porcie tulońskim — Fernandowi Revest.

W mieście Noyon le Perret został aresztowany współpracownik dziennika „Ce Soir" — George Buvar.

Za zorganizowanie demonstracji protestacyjnej 4 czerwca władze zawiesiły w czynnościach merów miast Romilly — sur — Seine oraz La Ricamarie.

„Będziemy bronili suwerenności Francji przed zakusami rządu"
Rezolucja Stałego Komitetu Krajowej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP). — Stały Komitet Francuskiej Krajowej Rady Pokoju uchwalił rezolucję, która została opublikowana na łamach „L'Humanite". Rezolucja głosi m. in.:

„Przeciwko bezpieczeństwu Francji powstał spisek. Spisek ten polega na uzbrojeniu Niemiec wbrew woli narodu francuskiego — i wbrew woli narodu niemieckiego. Polega on na tym, że do dyspozycji generała Ridgway'a oddano wraz ze świeżo utworzonymi dywizjami niemieckimi również dywizje francuskie i terytorium Francji...

Aby kontynuować realizację tego spisku, rząd francuski sięga po środki terroru i pragnie zmusić wszystkich do milczenia. Zabrania on narodowi korzystać z prawa demonstrowania na ulicach i w zakładach pracy...

Stały Komitet Krajowej Rady Pokoju wzywa wszystkie komitety obrońców pokoju i wszystkich Francuzów, którzy nie chcą awantur wojennych ani polityki opartej na prawie siły, aby wzmagali rozpoczętą walkę, zwoływali, gdzie się da mniejsze lub większe zebrania i wyjaśniali powagę sytuacji. Należy wyjaśniać, jakie propozycje wysuwa ruch w obronie pokoju. Należy wysyłać delegację do władz państwowych i do członków parlamentu i podejmować różne wspólne akcje, mające na celu obronę pokoju...

Będziemy bronili suwerenności Francji przed zakusami rządu, ofiarującego tę suwerenność rządowi amerykańskiemu i generałowi Ridgway'owi. Będziemy bronili bezpieczeństwa Francji, przeciwstawiając się zbrojeniom Niemiec, domagając się dyskusji na ten temat w Zgromadzeniu Narodowym i zwołania konferencji czterech mocarstw w celu pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Akcja strajkowo - protestacyjna we Francji

PARYŻ (PAP). — Akcja strajkowo - protestacyjna w walce o wolność dla Duclos, Stila i innych uwięzionych patriotów, o uwzględnienie postulatów zawodowych, przeciwko faszyzmowi i wojnie, przeciwko okupacji amerykańskiej, obejmuje coraz to nowe miasta, departamenty, gałęzie przemysłu i zakłady pracy.

Nowe strajki miały miejsce w ciągu ostatnich 24 godzin w szczególności w okręgu stołecznym oraz w Loire, Drome, Ardennes (metalowcy i robotnicy budowlani), Gard (kopalnie), Bordeaux (dokerzy), w Nicei, Savoie itd.

W Argenteuil pod Paryżem strajkuje nadal 20 fabryk. Do strajku przystąpili m. in. robotnicy fabryki metalurgicznej Roussigne, w której od 20 lat nie było żadnego strajku. Policja okupowała trzy fabryki w Argenteuil i Bezons.

W nocy z czwartku na piątek 3 tysiące żołnierzy gwardii ruchomej okupowało fabrykę La Valette w St. Ouen, forsując zapory zbudowane przez robotników.

W Boulogne Billancourt trwają strajki w fabrykach Farmana i Matra.

Robotnicy fabryki motorów Engase w La Courneuve mimo okupowania jej przez policję, ponowili strajk, protestując przeciwko sankcjom wobec działaczy związkowych.

Wokół fabryki Renault w Boulogne Billancaurt, jak donosi „Humanite", krążą lub stacjonują samochody policyjne, „polując" na działaczy CGT. Niektórym delegatom CGT u Renault grozi zwolnienie z pracy.

W poszczególnych oddziałach Renault odbyły się krótkotrwałe przerwy w pracy pod znakiem protestu przeciwko zwolnieniu z pracy działaczy robotniczych. Do CGT przystąpili w fabryce Renault nowi członkowie.

Ruch przybiera różne formy i szerokie rozmiary również na prowincji. W Bordeaux 100 proc. dokerów w piątek rano przerwało pracę i władze były zmuszone zamknąć port. W gmachu Giełdy Pracy odbył się potężny wiec. Policja brutalnie szarżowała na tłum używając gazów łzawiących. Trzech manifestantów jest rannych, 2 żołnierzy gwardii ruchomej znajduje się w szpitalu. W Bordeaux strajkowali też robotnicy kilku przedsiębiorstw budowlanych, realizując jedność akcji.

Strajk dokerów La Pallice w walce o wolność dla Duclos i o uwzględnienie postulatów zawodowych unieruchomił statek „Auray" odpływający do Vietnamu oraz wyładowanie jednego ze statków amerykańskich. Inny statek amerykański zawrócił do innego portu. Robotnicy budowlani i stoczni La Pallice strajkują nadal.

W fabrykach metalurgicznych, ceramicznych i tekstylnych okręgu Loire, w St. Etienne i Rive de Gerod odbyły się lub trwają nadal liczne strajki, w których bierze udział 100 proc. pracowników.

Zespołowa gospodarka to prosta droga do coraz lepszego życia...

Uczestnicy wycieczki do ZSRR
o wspaniałych osiągnięciach kołchozów
Głosy chłopów, którzy zwiedzali spółdzielnie produkcyjne w woj. bydgoskim

WARSZAWA (PAP). Ponad 300 chłopów - delegatów ze wszystkich gromad pow. ciechanowskiego zapełniło szczelnie salę kina w Ciechanowie, by wysłuchać relacji uczestników wycieczki, która przed kilku dniami powróciła ze Związku Radzieckiego. Wśród zebranych dużą część stanowili przedstawiciele komitetów założycielskich spółdzielni produkcyjnych.

Z ogromnym zainteresowaniem słuchali chłopi opowiadań o pobycie w Kraju Rad.

Małorolny chłop Franciszek Bigiński szeroko opowiedział zebranym o życiu i osiągnięciach kołchoźników radzieckich ,o doskonałej organizacji pracy i współzawodnictwa w kołchozach, sowchozach i MTS-ach.

„Wszędzie, gdzie byliśmy, widzieliśmy ludzi dumnych ze swoich osiągnięć, żyjących w dostatku, zadowolonych z życia. Chciałbym, żebyśmy my jak najprędzej doczekali takiego życia" — oświadczył inny uczestnik wycieczki Eugeniusz Długiński.

„Pytaliście, ile zarabiają kołchoźnicy, z którymi spotkaliśmy się — mówił Franciszek Bigiński, udzielając odpowiedzi na zadawane pytania. — Otóż dam wam przeciętny przykład. W kołchozie im. Chruszczowa jedna z rodzin, z której 4 osoby pracowały, otrzymała w ub. roku 46 q zboża, 9 q cukru oraz 16 tys. rubli, nie licząc ziemniaków i wielu innych artykułów oraz dużych ilości paszy dla bydła. Rodzina ta na działce przyzagrodowej hoduje 2 krowy, świnie i drób".

Wśród obecnych byli również chłopi, którzy w ostatnich dniach zwiedzali z wycieczką spółdzielnie produkcyjne w woj. bydgoskim. Zabierając głos w dyskusji opowiadali oni o osiągnięciach spółdzielców woj. bydgoskiego, podkreślając wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną gospodarką chłopską.

„To, co widziałem w bydgoskim, dowodzi, że nasze młode spółdzielnie szybko się rozwijają — mówił małorolny chłop Zawadzki z gromady Wróblewka w pow. ciechanowskim. — Przekonałem się całkowicie, że zespołowa gospodarka, to dla nas, chłopów, prosta droga do coraz lepszego życia. Bez wahania organizować będę w naszej gromadzie spółdzielnię produkcyjną i przekonam sąsiadów, aby nie słuchając kułackich plotek robili to samo".

Polski Czerwony Krzyż w walce o zdrowie i wzmożenie kultury sanitarnej

Inauguracja „Tygodnia Zdrowia"

WARSZAWA (PAP). W dniu 8 bm. rozpoczął się w całym kraju organizowany przez Polski Czerwony Krzyż czwarty doroczny „Tydzień Zdrowia".

W okresie „Tygodnia", który ma na celu zmobilizowanie społeczeństwa wokół zagadnień sanitarno - zdrowotnych szeroko spopularyzowane zostaną zdobycze Polski Ludowej w dziedzinie lecznictwa oraz osiągnięcia przodującej medycyny radzieckiej.

W dniu inauguracji „Tygodnia Zdrowia" odbyły się liczne akademie, wystawy i pokazy.

Uroczystości centralne związane z inauguracją „Tygodnia" odbyły się w Katowicach — przodującym okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża. W zorganizowanej tu akademii wzięli udział minister Zdrowia dr Jerzy Sztachelski i prezes Zarządu Głównego PCK — dr Rutkiewicz.

W czasie akademii wręczono wojewódzkiemu oddziałowi PCK po raz drugi z kolei sztandar przechodni Zarządu Głównego oraz honorową odznakę PCK I st. za najlepsze wyniki w pracy.

Na akademii zabrał głos minister Zdrowia dr Sztachelski, który w obszernym przemówieniu omówił zadania Polskiego Czerwonego Krzyża, stwierdzając, że walczy on w swej codziennej pracy o zmobilizowanie najszerszych rzesz społeczeństwa do walki o zdrowie i wzmożenie kultury sanitarnej.

—o—

Zaprzeczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Francuska Agencja Prasowa (AFP) rozpowszechnia z powołaniem się na zachodnio - niemiecką faszystowską gazetkę „Der Schlesier" wiadomość o rzekomo złożonym przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, J. Stalina oświadczeniu korespondentom dziennika „Kurier Warszawski" i Polskiej Agencji Prasowej w sprawie ustalonej granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nysie.

Agencja TASS jest upoważniona do stwierdzenia, że Józef Stalin nie składał żadnego oświadczenia o granicach Polski lub na inny temat ani korespondentom polskich pism, ani komukolwiek innemu oraz że opublikowana przez Francuską Agencję Prasową wiadomość jest zmyśloną od początku do końca.

Przyjazd delegacji Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko - Polskiej

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą przybyła w dniu 7 bm. do Polski grupa działaczy Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko - Polskiej. W czasie dwutygodniowego pobytu goście angielscy zapoznają się z odbudową Warszawy oraz zwiedzą ważniejsze ośrodki przemysłowe, rolne i kulturalne kraju.

—o—

Strajki robotników rolnych we Włoszech

RZYM (PAP). W całej prowincji Piacenza we Włoszech północnych, tysiące robotników rolnych przeprowadziło 6 czerwca strajk, domagając się poprawy warunków pracy. Podobne strajki odbyły się w prowincji Verona.

25 czerwca - metalowcy całego świata zamanifestują swą solidarność w walce o pokój

WIEDEŃ (PAP). — Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Hutniczego i Budowy Maszyn — zwróciło się do metalowców i robotników przemysłu budowy maszyn na całym świecie z wezwaniem, które głosi:

„W imieniu 10 milionów członków Zrzeszenia pozdrawiamy metalowców i robotników przemysłu maszynowego wszystkich krajów, którzy walczą przeciwko faszystowskim metodom, stosowanym przez rządy na rozkaz Waszyngtonu...

Zrzeszenie wyraża niezłomną wiarę w zwycięstwo metalowców i całej klasy robotniczej Francji...

Demaskując zbrodnicze manewry rozbijaczy popierających politykę nędzy, represji i wojny, Zrzeszenie wzywa do wzmożenia jedności w walce przeciwko kapitalistom, którzy chcą rozpętać nową wojnę światową. Międzynarodowe Zrzeszenie wzywa wszystkich metalowców i robotników przemysłu budowy maszyn do zamanifestowania w dniu 25 czerwca swej niezachwianej solidarności w walce o pokój.

Powszechny strajk protestacyjny w Japonii
W portach stoi tysiąc nierozładowanych statków

PEKIN (PAP). Z Tokio donoszą, że w Japonii rozpoczął się powszechny strajk na znak protestu przeciwko opracowanemu przez rząd projektowi reakcyjnej ustawy o tzw. „zwalczaniu działalności wywrotowej" oraz przeciwko zamiarom rządu ogłoszenia zakazu strajków i przeprowadzenia rewizji obowiązującego ustawodawstwa pracy.

W strajku biorą udział robotnicy przemysłu samochodowego, elektrycznego, metalurgicznego, chemicznego, górnicy, robotnicy stoczni, robotnicy portowi, pracownicy transportu miejskiego oraz marynarze. W portach japońskich stoi przeszło tysiąc nie rozładowanych statków. Pracownicy kolei państwowych i innych przedsiębiorstw państwowych wyrażają całkowitą solidarność ze strajkującymi.

W GÓRĘ SZTANDAR WSPÓŁZAWODNICTWA ZLOTOWEGO!



Młodzież całego województwa ciekawa jest zapewne, jak o miano Młodego Przodownika — Budowniczego Polski Ludowej walczy młodzież Grudziądza.

Wielki ruch współzawodnictwa młodzieży „Unii" przyniósł Państwu 150.417 zł oszczędności.

Sto nowych siewników ponad plan da Państwu współzawodnictwo brygady młodzieżowej im. Karola Świerczewskiego. Sto nowych ponad planowych siewników wyjedzie jesienią i wiosną na pola, pomoże towarzyszom ze wsi w ich zaszczytnej walce o chleb dla Ludowej Ojczyzny.

— My pracę dzielimy i radość i troskę dzielimy na pół — tak o pracy w brygadzie mówi piosenka.

Brygada to kolektyw. W kolektywie pracuje się lepiej, wydajniej i weselej — tak myśli młodzież Spółdzielni Wyrobów Drzewnych w Grudziądzu, która w ramach współzawodnictwa przedzlotowego założyła 3 nowe brygady produkcyjne.

Jechać na Zlot, zobaczyć budującą się nową, socjalistyczną Warszawę, zostać Młodym Przodownikiem — Budowniczym Polski Ludowej — marzy młodzież grudziądzkiej RSW „Prasa". Tak, ale żeby jechać na Zlot trzeba zasłużyć, czynem wykazać zrozumienie wielkich zadań, jakie stoją przed młodymi współgospodarzami kraju. W grudziądzkiej RSW „Prasa" sprawnie działają 3 kontrolne komórki młodzieżowe do walki z marnotrawstwem, utworzone w ramach przedzlotowych czynów.

W radosnych dniach przygotowań do lipcowego święta spotyka się młodzież miast i wsi, spotykają się młodzi robotnicy i żołnierze.

Wesoło i przyjemnie śpiewało się piosenki, słuchało się wierszy o naszej pracy, o budowie, o realizacji marzeń, o Nowej Hucie — zetempowskiej Hucie, o pociągu, co młodzież zawiezie na Zlot. Wesoło i przyjemnie upływał czas na spotkaniach młodzieży „Unii" i RSW „Prasa" w Grudziądzu z młodzieżą wiejską i młodymi żołnierzami.

* * *

W radosne święto rocznicy Manifestu Lipcowego, cały naród radować się będzie ze swoją młodzieżą.

W ukochanej Stolicy — Warszawie spotkają się czołowi młodzi budowniczowie Ludowej Ojczyzny. Młodzi górnicy, hutnicy, murarze, młodzi traktorzyści, młodzi chłopi, młodzi nauczyciele, inżynierowie, uczniowie, studenci — najlepsi spośród całej młodzieży przyniosą meldunki o pracy, o wielkiej pokojowej walce, o tym, jak młodzi wraz z całym narodem ofiarną, codzienną pracą budują socjalistyczną Polskę.

Przyniosą meldunki o swojej wielkiej miłości do kraju, do Ludowej Ojczyzny.

Młodzież ze wsi Zawały, pow. Lipno, wie, co to znaczy kochać Ojczyznę, wie, że to znaczy wytężyć wszystkie swoje siły, aby jak najlepiej wywiązać się ze swoich wobec niej obowiązków, dostarczyć Państwu, dostarczyć ludności pracującej miast potrzebnej ilości chleba.

Nie wolno dopuścić do tego, by choć jeden hektar ziemi był niewykorzystany.

Młodzież gromady Zawały zagospodarowała i wzięła pod swoją opiekę 1,5 ha nieużytku.

Młodzież z gromady Balin, pow. Rypin, w ramach współzawodnictwa przedzlotowego założyła pólko uprawowe kukurydzy.

— Bezlitosna walka z chwastami — oto zadanie, jakie podjęła młodzież w Samczycach, pow. Aleksandrów Kujawski.

Młodzież w Sosnowcu, pow. Rypin, pracuje nad oczyszczaniem 2.000 m rowu.

Wieczorami wiejskie świetlice rozbrzmiewają pieśnią, muzyką, młodzież śpiewa, tańczy. Zapełniają się boiska sportowe, trenują LZS-owcy, wre praca przy budowie nowych boisk.

Przyjemnie było na spotkaniu młodzieży całej gminy w spółdzielni produkcyjnej w Jędrowicach, pow. Włocławek. W pow. szubińskim z zapałem przygotowuje się do przedzlotowych eliminacji 18 młodzieżowych zespołów artystycznych. W Wituni i Sitnie, pow. Sępólno, powstały 2 nowe LZS. LZS Ostaszewo, pow. Toruń, zorganizował pokazy motocyklowe.

Na apel zlotowy staje młodzież radosna i rozśpiewana, staje sprawna do pracy i obrony.

A Ty, co zrobiłeś dla Ojczyzny — czym przywitasz Zlot?

Jutro rozpoczynają się wybory delegatów na Zlot

Już jutro rozpoczną się w całym kraju w szkołach, drużynach harcerskich, wyższych uczelniach, w gminach, zakładach pracy, urzędach i instytucjach — ogólne zebrania, na których młodzież wybierze delegatów na Zlot Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej.

Harcerze wybiorą swych najlepszych delegatów na harcerskich zjazdach powiatowych i miejskich, w których wezmą udział przedstawiciele drużyn.

Zebrania, na których młodzież wybierze swych delegatów na Zlot, odbędą się w szkołach i wyższych uczelniach — od 10 bm. do 15 bm., w drużynach harcerskich (zjazdy) — od 10 bm. do 20 bm., w gminach — od 15 bm. do 23 bm., w zakładach pracy, urzędach i instytucjach — od 20 bm. do 30 bm.

Z życia Partii

Koło terenowe przy KD Bydgoszcz-Kolejowa zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie sekretarzy podst. org. part. w świetlicy KD — ul. Dworcowa 85.

Obecność wszystkich sekretarzy obowiązkowa.

* * *

Koło terenowe przy KD Bydgoszcz-Szwederowo zawiadamia, że dnia 9. 6. br. o godz. 18 odbędzie się zebranie podst. org. part.

Obecność obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz - Fabryczna zawiadamia, że dnia 9 bm. o godz. 17 w sali Komitetu Miejskiego, Pl. Findera 10 odbędzie się narada sekretarzy podst. org. part.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz-Szwederowo zawiadamia, że dnia 9 bm. o godzinie 17 w sali KD PZPR Pl. Pawła Findera 10, odbędzie się narada sekretarzy podst. org. part.

Obecność obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiadamia, że dnia 10 bm. o godz. 17.00 w sali Komitetu Miejskiego odbędzie się odprawa pełnomocników odpowiedzialnych za pracę podst. org. part. Obecność obowiązkowa.

Uwaga prenumeratorzy!

Od dnia 16 maja 1952 r. indywidualne zamówienia i wpłaty na prenumeratę pism przyjmują tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat do PPK „Ruch" kierować nie należy. Prenumerata zbiorowa tzw. zakładowa pozostaje jak dotychczas, tzn. zamówienia i wpłaty kierowane są bezpośrednio do miejscowych jednostek PPK „Ruch".

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-90. Dział rolny 47-90. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-90. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-90 i 41-90, Sekretariat Redakcji 47-98.
Redakcja nocna 47-98.
Redaktor techniczny i korektornia 36-79.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 46-96 i 46-96.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 8, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 18-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 607.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 8. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,55 zł. Przy zgłoszeniach prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 46-06.
E-3-12131
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Inauguracja Tygodnia Zdrowia w Bydgoszczy

(B) W godzinach rannych w dniu 8 bm. z okazji rozpoczęcia IV Tygodnia Zdrowia, setki młodych pielęgniarek, członków drużyn sanitarnych, kół dorosłych i młodzieży PCK przeszło ulicami Bydgoszczy z hasłami propagującymi tegoroczne założenia Tygodnia Zdrowia.

W godzinach rannych w kinie Polonia odbyła się uroczysta akademia, na której m. in. członkowie zarządu Oddziału Wojewódzkiego PCK otrzymali odznaki honorowe. Udekorowani również zostali aktywiści PCK z terenu całego województwa.

W godzinach przedpołudniowych drużyny sanitarne i młodsze pielęgniarki dawały dla szerokich rzesz społeczeństwa na wszystkich większych placach miasta pokazy ratownictwa, które gromadziły licznych widzów.

Dużym zainteresowaniem cieszył się punkt badania grupy krwi, zainstalowany przez Woj. Stację Krwiodawstwa, w parku Jana Kazimierza. Każdy chciał się dowiedzieć, jaką grupę krwi posiada.

W godzinach południowych tłum ludzi zebrał się przed witryną sklepu przy Al. 1 Maja 22. Odbywał się tam pokaz wzorowej kąpieli dziecka oraz wzorowego bandażowania.

Dużym zainteresowaniem i powodzeniem cieszyły się kiermasze książek i wydawnictw medycznych, trwające przez cały dzień na placach: Wolności, Piastowskim i Bohaterów Stalingradu.

Również wiele osób zgromadziło się przed wystawą ruchomą na Placu Wolności. Wystawa ta na kilkunastu pięknie opracowanych fototablicach pokazywała osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem.

W sumie pierwszy dzień Tygodnia Zdrowia spełnił swoje zadanie propagowania wśród społeczeństwa osiągnięć służby zdrowia, spopularyzowania form organizacyjnych społecznej działalności w walce o zdrowie narodu, oraz rozpowszechnienia pogłębiania zasad higieny osobistej i zbiorowej.

—o—

Program obchodu IV Tygodnia Zdrowia w dniu dzisiejszym

(B) W dniu dzisiejszym społeczeństwo bydgoskie będzie mogło obejrzeć wystawę pt. „Opieka nad matką i dzieckiem w Polsce Ludowej" na Szwederowie koło Łaźni Miejskiej. Wystawa czynna będzie przez cały dzień.

Od godz. 9 rano w IV Państwowej Szkole Ogólnokształcącej przy ulicy Nowogrodzkiej wyświetlane będą filmy oświatowo - sanitarne.

W kinie Polonia zobaczymy dodatki pt. „Krew leczy" oraz „Pogotowie ratunkowe".

Obowiązkowe tępienie chwastów

(B) Na podstawie uchwały Prezydium Rządu z dnia 20. II. 1952 r. oraz rozporządzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 20. V. 52 Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Oddział Rolnictwa i Leśnictwa wzywa wszystkich właścicieli i użytkowników gruntów, działek i ogródków przydomowych do systematycznego oczyszczania swych pól z różnego rodzaju chwastów jak ostu, łopuchy, ognichy, komosy, kanianki, perzu i innych.

Oprócz stałego tępienia tych szkodliwych roślin, zarządza się 2 tygodnie powszechnego tępienia chwastów a mianowicie od 10—17 czerwca oraz od 1—7 sierpnia br.

W tych okresach muszą być bezwzględnie wyniszczone wszystkie chwasty na polach, ogrodach, drogach, miedzach, odłogach, pastwiskach, rowach, szkarpach, placach sportowych itd.

Stan zachwaszczenia pól i innych terenów jest stale jeszcze duży i w wielkim stopniu zmniejsza plony oraz obniża ich wartość.

Ponieważ przed rolnictwem w Planie 6-letnim stoi poważne zadanie podwyższenia plonów roślin uprawnych z hektara, dlatego konieczne jest przeprowadzenie skutecznej walki z groźnymi szkodnikami roślin jakimi są chwasty.

Niedopełnienie tego obowiązku podlega karze grzywny do 3.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy.

Śladami notatek opublikowanych

Na notatkę naszą z dnia 29. IV. br. w sprawie stwierdzenia w butelkach z etykietami „Limoniada" wody sodowej, Powszechna Spółdzielnia Spożywców przysłała nam następujące wyjaśnienie: „Napełnianie sokami butelek odbywa się ręcznie. Osoba napełniająca, nie wlała przez zapomnienie soku w butelkę, a napełniła tylko wodą sodową. W związku z zamieszczoną notatką pracownica została pouczona i otrzymała upomnienie, by pracę swą wykonywała dokładnie, aby wypadki powyższe nie miały miejsca".

* * *

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na naszą notatkę w nr 96 pt. **„Nowe metody zamiatania ulic w Bydgoszczy"** wyjaśnia, że ZOM rozpoczął zamiatanie ulic o godzinę wcześniej tj. o 5, uwzględniając szczególnie najruchliwsze ulice jak Al. 1 Maja, Dworcową, Plac Zjednoczenia, Plac Bohaterów Stalingradu itp. ZOM nie jest jednak w stanie oczyścić wszystkich ulic w godzinach rannych. Nowych metod pracy, podsuniętych przez „Gazetę" nie można stosować ze względu na to, że za mało jest polewaczek i tylko 2 polewaczki mogą czerpać wodę bezpośrednio z rzeki; z hydrantów nie wolno ZOM korzystać.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Mury Malapagi" (16, 18 i 20).

WOLNOŚĆ — „Alarm" (16, 18,15 i 20,15).

POLONIA — „Nędznicy" II seria (16, 18, 20)

ORZEŁ — „Kariera w Paryżu" (godz. 17 i 19).

GRYF — „Wołga, Wołga" (17 i 19).

BAŁTYK — „Hojne lato" (godz. 17,45, 19,45).

MIR — nieczynne.

ROZMAITOŚCI — Aktualności nr 24/25.

OGRODOWE BAGATELA — „Przybrana córka" (o zmroku).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Wystawa prac plastyków - amatorów. Wstęp wolny.

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

„Tajna wojna" — godz. 19.30

TEATR MŁODEGO WIDZA

Dziś nieczynny.

DYŻURY NOCNE W APTEKACH SPOŁECZNYCH M. BYDGOSZCZY

Od soboty, dnia 7 czerwca br. godz. 22 do soboty dnia 14 czerwca br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 19 — Aleje 1 Maja nr 91, tel. 23-61. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 — ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

Do naszych Czytelników

Opłacanie prenumeraty zleconej u listonoszy lub w placówkach pocztowych jest najtańszym i najpraktyczniejszym sposobem regularnego otrzymywania „Gazety Pomorskiej".

Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w prenumeracie zleconej, miesięcznie 4,50 zł. — kwartalnie 13,50 zł. — nie trzeba wypełniać blankietów i nie ponosi się dodatkowych kosztów przesyłki pieniędzy.

Gazeta jest doręczana przez listonoszy do mieszkań prenumeratorów. Urzędy pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty na prenumeratę zleconą do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 9 czerwca 1952.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny. 6.15 Program lokalny dnia — Bdg. 6.17 Komunikaty — Bdg. 6,20 Muzyka — Bdg. 6.50 Koncert rozrywkowy. 7,20 Pieśni różnych narodów. 11.45 Głos mają kobiety. 11 52 Pociąg zlotowy — pieśń E. Olearczyka. 12.15 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Audycja dla wsi. 12,45 Na swojską nutę. 13,15 Informacje. 13,20 Muzyka. 13,30 Muzyka operowa. 14,10 Jak młode Stare Miasto — pieśń W. Szpilmana. 14,15 Audycja ZZNP. 14,30 Koncert solistów: W. Walentynowicz — fortepian, B. Kowalczewska — sopran, A. Rozmanowska — skrzypce. 15,15 Audycja PCK dla chorych. 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16,00 Wszechnica Radiowa. 16,35 Koncert rozrywkowy — Bdg. 17,05 Odpowiedzi na fali 49. 17,15 Polskie pieśni masowe — Bdg. 17,25 Opowiadanie Z. Łubieńskiej „Służba społeczna" — Bdg. 17.35 Koncert orkiestry Rozgł. Łódzkiej. 18,00 Etiudy Liapunowa w wykonaniu Ludwika Kentnera, fortepian. 18,15 Muzyka. 18,30 Wszechnica Radiowa. 18,50 Z oper Mozarta — Bdg. 19.20 Pogadanka dla świetlic „O pracy komitetów redakcyjnych gazetek ściennych" — Bdg. 19,30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert krakowskiej orkiestry PR pod dyr. S. Gajdeczki. 20,40 Opowiadanie W. Zalewskiego „Bramkarz Francesco". 21.30 K. M. Weber — opera „Oberon". 22,15 Reportaż z IV Międzynarodowego Turnieju Szachowego. 22,20 d. c. opery Webera „Oberon". 23,20 Karłowicz — Odwieczne pieśni. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Spotkanie dzieci z Państw. Gospodarstw Rolnych z dziećmi bydgoskimi



W ub. tygodniu odbyło się w Bydgoszczy spotkanie dzieci pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych z terenu woj. bydgoskiego z dziećmi szkół miejscowych. W ramach spotkania odbył się w Pomorskim Domu Sztuki koncert, zorganizowany przez Rozgłośnię Bydgoską Polskiego Radia. W części artystycznej wystąpiły również zespoły dziecięce. NA ZDJĘCIU: Jadzia Domkówna i Krysia Bielawska, z zespołu świetlicowego Wojnowo, śpiewają dla swoich licznie zebranych koleżanek i kolegów piosenkę ludową.

Foto „Gazeta"

Młodzież powiatu bydgoskiego przygotowuje się do Zlotu

Młodzież powiatu bydgoskiego rozszerza współzawodnictwo przedzlotowe na dziedzinę podniesienia życia kult. - oświat. Szereg zespołów świetlicowych przygotowuje pieśni masowe i tańce ludowe.

Koło przy Zakładzie Naprawy Dróg Publicznych w Białych Błotach postanowiło stworzyć nowy zespół artystyczny. Również w innych dziedzinach podejmuje i wykonuje młodzież zobowiązania zlotowe.

Koło ZMP przy Szkole Ogólnokształcącej w Solcu Kujawskim zrealizowało już swoje zobowiązanie. Polegało ono na zwerbowaniu 10 ochotników do brygady letniej SP — zwerbowano 17 ochotników.

Zespół uprawowy koła gromadzkiego ZMP w Sicienku wezwał koło gromadzkie w Wierzchucinie do współzawodnictwa przy tępieniu chwastów, a co za tym idzie, podniesienia wydajności z ha przy zagospodarowaniu odłogów.

W akcji zalesiania 23 ha nieużytków podjętej w ramach zobowiązań wyróżniły się specjalnie drużyny z Solca Kujawskiego, Żołędowa, Mariampola i Osieka. Drużyny te podejmują obecnie nowe zobowiązania.

Tydzień w kraju

„Paryż! Jest wieczór 28 maja. Lud Francji falą demonstracji odpowiada na przyjazd mordercy i kata ludu koreańskiego, Ridgway'a"...

„Huta Pokój! Załoga melduje o dokonaniu pięciu szybkościowych wytopów w ciągu 24 godzin"...

„Paryż. W nocy zdradziecki rząd Pinay'a z rozkazu amerykańskich okupantów aresztował sekretarza Komunistycznej Partii Francji, towarzysza Duclos. Do demonstrujących robotników padły strzały".

„Huta Pokój! W Polsce padł rekord pracy. Nasze huty dały dziś największą w historii naszego stalownictwa ilość stali".

W odpowiedzi na „układ ogólny", na faszystowskie prowokacje rządu francuskiego naród polski odpowiada wzmożoną pracą dla zabezpieczenia pokoju. Polscy robotnicy, mistrzowie, inżynierowie, technicy elektrowni w Zabrzu podjęli wielką akcję oszczędnościową wysyłając jednocześnie do wszystkich zakładów przemysłowych apel o współzawodnictwo w oszczędności węgla. Odpowiedziały im już elektrownie „Chorzów" i „Będzin", „Częstochowa" i „Szombierki". Węgiel to podstawowy surowiec, to chleb przemysłu. Nie wolno go trwonić i marnować. Nie można lekkomyślnie szafować tym, co w pocie czoła wydobywa górnik. Aby węgla było coraz więcej, wysoko ponad normę wyrabiają plan tysiące górników. Wójcik, Misior i Gaworek zameldowali ostatnio o wykonaniu zadań 6-latki i zobowiązali się do końca 1955 r. wykonać po raz drugi „swój Plan 6-letni". W kopalniach „Mortimer" „Eminencja", „Marcel", „Redułtowy" trwa szlachetna rywalizacja — „kto więcej, kto prędzej, kto lepiej". Nasz przemysł maszynowy idzie w pomoc pracownikom przemysłu węglowego, dając im pierwszy polski kombajn węglowy wzorowany na radzieckich „Donbassach".

OSTRZEŻENIE

Poszanowanie każdego kilograma surowca — to żelazne prawo naszej gospodarki narodowej. W walce o oszczędność biorą udział tysiące załóg robotniczych, zwalczamy coraz skuteczniej wszelkie przejawy marnotrawstwa. Tym bardziej więc nie ma miejsca wśród nas dla szkodników i rabusiów mienia społecznego. Robotnicy z Piastowa do głębi przejęci przysłuchiwali się procesowi szajki złodziejskiej, która nie tylko rabowała niezwykle cenny surowiec — kauczuk, ale systematycznie, rozmyślnie obniżała jakość produkcji, marnując wielomiesięczny trud całej załogi „Piastowa".

Wyroki, skazujące szkodników na wieloletnie więzienie, są ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy niszczą lub kradną mienie społeczne, a tym samym działają na szkodę społeczeństwa, na szkodę ludowej Ojczyzny.

NA BUDOWLACH SOCJALIZMU

Polsce potrzeba coraz więcej węgla, coraz więcej stali, coraz więcej cementu. Toteż nie szczędzą swych sił budowniczowie cementowni-gigant w Wierzbicy, gdzie już za kilka tygodni popłynie do młynów cementowych pierwszy potok klinkieru. Tam, gdzie jeszcze do niedawna były rozległe pola, wznoszą się hale fabryczne, bloki mieszkalne, trwa budowa domów przeznaczonych na świetlice, żłobki, przedszkola. Gdy cementownia ruszy, da ona 12 proc. produkcji krajowej.

Niezabudowane pola, następnie wytężona praca budowniczych, potem coraz wyższa produkcja — tak rodzą się wielkim nakładem sił ludzkich i wielkich kosztów potężne budowle socjalizmu. Tak narodziła się największa w Polsce cegielnia Zielonka, która od razu, w pierwszym miesiącu produkcji, wystartowała wykonaniem majowego planu w 110 proc. Tak powstała elektrownia w Dychowie, która, dzięki pomocy Związku Radzieckiego, jest najnowocześniejszą i największą w Polsce „kopalnią białego węgla" — energii elektrycznej.

„TRZYLATKA Z WILAMOWEJ"

Nasz przemysł rośnie szybko, nasza klasa robotnicza, łamiąc trudności i przezwyciężając przeszkody, ofiarnie buduje socjalizm. Ale nie można zbudować socjalizmu, budując go tylko w mieście, socjalizm trzeba budować równocześnie na wsi. I budujemy go. Tysiące aktywistów wiejskich w ostrej walce z wrogiem klasowym kładą fundamenty pod zespołową gospodarkę rolną. Powstaje coraz więcej spółdzielni produkcyjnych. W ostatnich dniach jedna z najstarszych, bo „już" trzyletnia spółdzielnia produkcyjna w Wilamowej, na Opolszczyźnie, obchodziła rocznicę swego powstania. Spółdzielcy, którzy swej wspólnej gospodarce nadali nazwę „Wolność" — dowiedli, że tylko wspólna praca, tylko zespołowy trud może dać dobrobyt i pełną wolność pracującemu chłopstwu, wyzwolenie od zacofania i od wyzysku kułackiego.

Nie wszystkie jeszcze spółdzielnie produkcyjne w Polsce mogą się poszczycić takimi wynikami pracy jak chłopi wilamowscy. Nie zawsze umieją zorganizować spółdzielcy należycie robotę, nie zawsze cechuje ich właściwy stosunek do wspólnej własności. Toteż wielką pomocą jest dla nich przykład naszych przodujących spółdzielni, do których ostatnio organizowane są wycieczki zarówno chłopów pracujących kolektywnie, jak i indywidualnie, również wielką, niezastąpioną dla nich pomocą są doświadczenia i wzory radzieckie.

Wycieczka chłopów polskich, która bawiła ostatnio w Związku Radzieckim, po powrocie do kraju rozjechała się do swych wsi. Chłopi i chłopki, którzy w niej brali udział, z zachwytem opowiadają o radzieckich kołchozach; gęsto zapisane notesy i rozmowy odbyte z kołchoźnikami będą dla nich najlepszym doradcą jak pracować na swoich polach po nowemu, zespołowo, wydajnie.

Ludzie radzieccy nie kryją zazdrośnie swych „tajemnic", wiedzą o tym nie tylko chłopi polscy, ale również budowniczowie Warszawy, którym przypadł zaszczyt współpracowania z radziecką załogą, wznoszącą wspaniały Pałac Kultury i Nauki. Warszawa dzień, po dniu z zainteresowaniem śledzi i komentuje postępy robót oraz z radością odczytuje komunikaty mówiące o tym, że co dzień do bazy technicznej przychodzą setki wagonów naładowanych drogocennym sprzętem, że radziecki przemysł wykonuje dla naszej Stolicy potężne dźwigi, buldożery, krany, kopaczki.

Wspaniały jest dar, który Stolica Polski otrzymuje od radzieckich przyjaciół, wspaniały i bardzo potrzebny. Coraz bowiem żywiej tętni życie kulturalne Polski, coraz bardziej odczuwa się brak wielkiego domu kultury, w którym ogniskować by się mogły wszelkiego rodzaju imprezy naukowe, artystyczne, oświatowe. Polska Ludowa, rozwijając nową, socjalistyczną w treści i narodową w formie sztukę, nawiązuje do najbardziej szczytnych, postępowych tradycji, otacza pietyzmem pamięć wielkich, postępowych artystów polskich, ludzi nauki, literatury, sztuki. Czcimy pamięć i twórczość Chopina, Mickiewicza, Słowackiego. Ostatnio obchodziliśmy rocznicę śmierci Moniuszki, wielkiego kompozytora, twórcy opery polskiej.

JK.

Każdy członek LZS uczestnikiem zawodów korespondencyjnych w wieloboju SPO

Sport



Ziółkowski z bydgoskiej Gwardii wygrał w ub. tygodniu w biegu ulicznym o puchar redakcji „Głosu Wybrzeża". Na zdjęciu bydgoszczanin przerywa taśmę na mecie biegu.

Foto CAF

Dla uczczenia Zlotu

Szybko zbliża się wielki dzień młodzieży — dzień Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Szybko rośnie także ilość i wartość podejmowanych przez sportowców zobowiązań, które będą cennym podarkiem młodzieży Pomorza dla swej Ludowej Ojczyzny.

Członkowie koła sportowego Spójnia przy Toruńskiej Fabryce Pierników „Kopernik" postanowili zdobyć o 15 odznak SPO więcej, aniżeli początkowo zaplanowali. Ponadto młodzi sportowcy utworzą najpóźniej do 15 czerwca młodzieżową brygadę produkcyjną, przystąpią do budowy skoczni na swym boisku, przeprowadzą mistrzostwa w strzelaniu i w wieloboju SPO w terminie do końca bm.

Zobowiązania podjęli także członkowie koła sportowego Ogniwo sekcji kajakowej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

Przekroczą oni liczbę zaplanowanych odznak SPO o 100 procent, zdobędą w tym sezonie 6 odznak klasyfikacyjnych II kl. i zorganizują sekcję kajakową w PZWME.

Dobra organizacja i dobre wyniki

III etapu Biegów Narodowych w Toruniu

Na starcie III etapu Biegów Narodowych stanęło ponad 400 zawodników i zawodniczek, którzy zwycięsko przebrnęli przez eliminacje na szczeblu kół, a następnie powiatów i miast wydzielonych. Impreza, którą przeprowadził MKKF Toruń była doskonale zorganizowana, a zawodnicy osiągnęli w poszczególnych konkurencjach dobre wyniki.

Najlepsi z naszego województwa wyjadą do Stolicy, gdzie reprezentować będą Pomorze w biegu centralnym. Na marginesie wojewódzkiego Biegu Narodowego należy stwierdzić, że ci, którzy stanęli na starcie niedzielnych zawodów byli pod każdym względem dobrze przygotowani. Młodzi zawodnicy z Chełmna, Inowrocławia, Szubina czy Wąbrzeźna staczali zacięte pojedynki ze swymi kolegami z miast wydzielonych i w wielu wypadkach osiągali lepsze czasy. Świadczy to o tym, że lekkoatletyka zdobywa sobie coraz szersze rzesze młodzieży w mniejszych ośrodkach sportowych.

Bogatego dorobku Biegów Narodowych nie wolno zmarnować. Koła i LZS winny obecnie dołożyć wiele starań, aby lekkoatletyka, która nabrała szerszego rozmachu, stała się równie popularną dyscypliną sportu jak piłka nożna, koszykówka czy boks. Należy organizować atrakcyjne zawody lekkoatletyczne i zachęcać do udziału w nich całą młodzież i tę ze szkoły i tę z warsztatu pracy.

A oto wyniki techniczne niedzielnych zawodów.

W kat. juniorek — 400 m pierwsze miejsce zajęła Sadowska z grudziądzkiej Spójni, która uzyskała czas 1.03,1, przed Rybacką Kol. Tor. 1.06,3 i Sarafińską Spójnia Gr. 1.07,1. Wśród seniorek na 400 m najlepiej pobiegła bydgoszczanka Rewolińska z Kolejarza — 1.08,0, na drugim miejscu uplasowała się Pałubicka Gwardia Tuch. 1.08,4 przed Wiśniewską Spójnia Tor. 1.09,1.

Na 800 m zwyciężyła Springer Gw. Bydg. w czasie 2.30,3, 2. Cyranówna Sp. Gr. 2.41,2. 3. Bujakiewicz Wł Tor. 2.46,0.

W kat. juniorów zwyciężył Cichoński, który dyst. 800 m przebiegł w 2.08,6 min. 2. Urbański Bdg. 2.09,0. 3. Chęciński Sp. Świecie 2.09,1. W tej samej kat. na dyst. 1.500 m pierwsze miejsce zajął Kamrowski z Spójni Grudziądz 4:27,8, przed Gołyńskim Kol. Gr. 4:29,2 i Lankanem AZS 4.30,4.

Z pojedynku seniorów na 1.000 m zwycięsko wyszedł zdobywca pucharu „Głosu Wybrzeża" gwardzista z Bydgoszczy — Ziółkowski, który uzyskał dobry czas — 2.37,4. 2. Bogucki OWKS 2.38,4. 3. Cieślicki Stal Ch. 2.42,8. W Biegu na 3.000 m zwyciężył Górecki OWKS także w dobrym czasie 9.07,4 przed Dzwonkowskim Spójnia Wł. 9.08,0 i Czapczyńskim Sp. Gr. 9.14,4.

—o—

Kadra A - Dozsa 4:3

Kadra B — Budowlani (Gdańsk) 3:2

—o—

O Puchar Zlotu

OWKS (Kr) — Unia (Ch) 10:1
Budowlani (Ch) — CWKS 2:0
Kolejarz (W) — Ogniwo (B) 5:1
Gwardia (Kr) — Włókniarz 2:1
Ogniwo (Kr) — Kolejarz (P) (3:2)

—o—

Bregulanka i Krzyżanowski osiągają minima olimpijskie

WARSZAWA. Na kolejnych zawodach kontrolnych, rozegranych w AWF na Bielanach Bregulanka i Krzyżanowski osiągnęli minima olimpijskie w pchnięciu kulą. Bregulanka uzyskała wynik 13 m, a Krzyżanowski 15,72.

—o—

I liga bokserska

Włókniarz — Kolejarz 13:7
CWKS — Gwardia 12:8

Rekordowa liczba zgłoszeń na Olimpiadę w Helsinkach

HELSINKI. — O północy z dnia 7 na 8 bm. upłynął termin zgłoszeń do Olimpiady w Helsinkach. W terminie zgłosiła się rekordowa liczba 71 państw. Z ośmiu dalszych państw, zaproszonych na igrzyska jedne odmówiły udziału, inne nie podały w terminie konkurencji, w których zamierzają brać udział.

W wyniku politycznych rozgrywek w łonie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, opanowanego przez przedstawicieli państw kapitalistycznych, odrzucono zgłoszenia Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Północnej Korei. Decyzje te umotywowano faktem, że państwa te nie są członkami MKOl. Warto podkreślić, że członkami MKOl pozostają nadal Komitety Olimpijskie kliki kuomintangowskiej i Niemiec Zachodnich, które w żadnym wypadku nie są reprezentantami milionowych rzesz sportowców tych krajów.

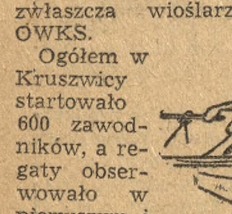
Liczba 71 państw, zgłoszonych do Helsinek jest nienotowana w historii igrzysk olimpijskich. Dotychczas najliczniejszy udział w Olimpiadzie letniej zanotowano w roku 1948 w Londynie — 59 państw.

Związek Radziecki, który w tym roku weźmie po raz pierwszy udział w Olimpiadzie, zgłosił się do wszystkich konkurencji z wyjątkiem hokeja na trawie. We wszystkich konkurencjach olimpijskich startować będą reprezentanci Francji i USA.

600 wioślarzy brało udział w regatach na Gople

KRUSZWICA. Pierwsze eliminacyjne regaty wioślarskie wywołały tu ogromne zainteresowanie i mimo, że na Goplę zabrakło czołowych wioślarzy przebywających w Moskwie, miały przebieg niezwykle emocjonujący.

Na starcie ujrzeliśmy wiele młodych osad z różnych ośrodków sportów wodnych, które zaprezentowały wcale dobre wyszkolenie techniczne i zadowalającą kondycję. Celowali zwłaszcza wioślarze bydgoskiego OWKS.



Ogółem w Kruszwicy startowało 600 zawodników, a regaty obserwowało w pierwszym i drugim dniu ponad 20 tys. osób przybyłych z całego Pomorza.

Pierwszy dzień: W biegach eliminacyjnych w konkurencjach męskich najbardziej emocjonującą walkę stoczono o czwórkach. Po pięknym finiszu zwyciężyła zdecydowanie doskonała osada OWKS — Bydgoszcz w czasie 7.51 przed Budowlanymi Toruń — 7,54.

W dwójkach bez sternika para OWKS — Bydgoszcz Kardach — Wiśniak wygrała w czasie 8,18 przed AZS — Warszawa 8,39 i Kolejarzem Bydgoszcz.

Bieg jedynek mężczyzn od startu prowadził Kocerka H., brat akademickiego mistrza świata. Podczas ostrego finiszu najechał na niego Galewski — AZS Kraków, który został przez komisję sędziowską dyskwalifikowany.

Do eliminacji czwórek kobiet stanęło pięć osad. Po wyrównanej walce zwyciężyła doskonale przygotowana załoga Kolejarza — Bydgoszcz, w czasie 4,18,5 przed Unią — Kruszwica — 4,19 i Budowlanymi Toruń — 4,23,2.

W jedynkach kobiet do eliminacji nie stawiła się Biaschczekowitz — AZS Kraków wobec czego Jezierska (Ogniwo Warszawa) startowała razem z juniorami, zajmując ostatecznie drugie miejsce. W biegu tym zwyciężył Anyżewski (AZS Toruń) w czasie 4,14,4 przed Jezierską (Ogniwo Warszawa) 4,44,4 i Welmannem (Budowlani Poznań) — 5,05.

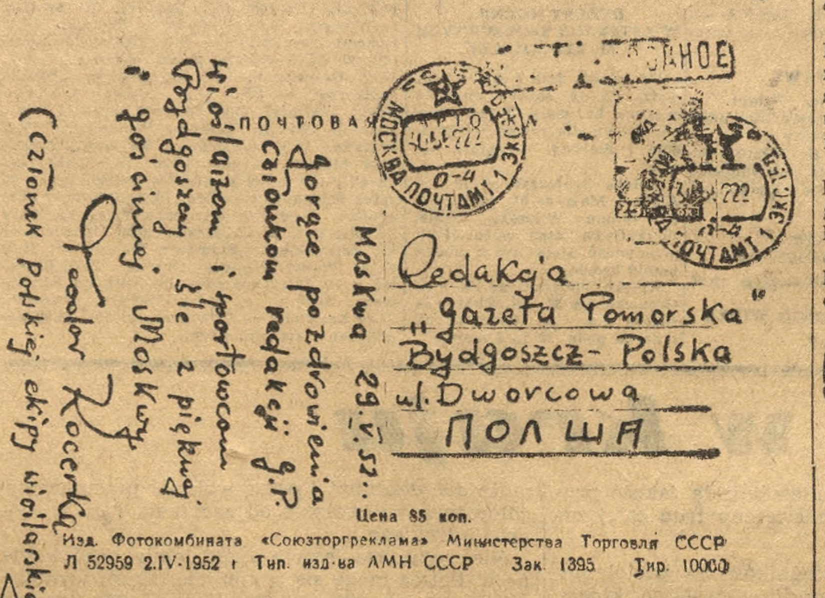
W drugim dniu regat odbyło się 15 biegów w tym 6 eliminacyjnych. Szczególnie biegi były podobnie jak w pierwszym dniu zacięte. Jednak za wyjątkiem ósemek żeńskich i męskich dawał się odczuć brak czołowych wioślarzy.

Największą niespodziankę w eliminacjach sprawiła doskonała osada Budowlanych W-wa w biegu ósemek męskich. Po zaciętej walce na trasie, Budowlani ostrym finiszem (ok. 300 m.) minęli [illegible] w czasie 6,55,8 przed OWKS Bydgoszcz 6,57,8 i Ogniwem Kalisz 6,58,5.

Również doskonałą formę wykazała ósemka żeńska Kolejarzy Bydgoszcz, która zwyciężyła zdecydowanie w czasie 3.58 przed Ogniwem Kalisz 4,04,8 i AZS-em Warszawa 4,25,3. Zapowiedziana eliminacja w jedynkach mężczyzn nie doszła do skutku z powodu niestawienia się na starcie zawodnika AZS Kraków Dezso Csaby.

Pozostałe biegi eliminacyjne wygrane w konkurencjach męskich. Czwórki bez sternika Ogniwo Warszawa 8.23 przed AZS Wrocław II 8,33,4; dwójki AZS Kraków II 9,15 przed Spójnią Poznań 10,25. Dwójki podwójne AZS Wrocław 8.07,1 przed Ogniwem (W-wa) — Stal (Bydgoszcz) 8,10,4. Dwójki podwójne kobiet AZS Wrocław 4,24 przed AZS Kraków 4,30.

Pozdrowienia T. Kocerki z Moskwy



ŻBIKOWSKI rekordzista Polski juniorów

Jednym z najmłodszych i najbardziej uzdolnionych lekkoatletów przebywających na obozie kadry narodowej, jest zawodnik toruńskiego Kolejarza — Kazimierz Żbikowski, rekordzista Polski juniorów w biegu na 1500 m.

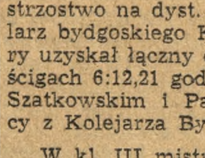
Żbikowski, podobnie jak wielu innych czołowych zawodników, „wypłynął" w Biegu Narodowym. Było to w r. 1948, kiedy 15 letni wówczas Żbikowski zajął pierwsze miejsce na 500 m. w czasie 1.12,0.

Od tej chwili upłynęły już cztery lata. Żbikowski w międzyczasie ukończył Lic. Chemiczne i rozpoczął pracę jako laborant w Toruńskich Zakładach Przemysłu Fosforowego. Zarówno w laboratorium, jak i w czasie treningów czy zawodów, cechuje go zawsze duża ambicja i sumienność. Nic dziwnego jest on bowiem ZMP-owcem. Żbikowski wspólnie z Łeszczkiem dużo i pilnie trenuje, co w konsekwencji przyniosło dobre wyniki.

Ub. roku na zawodach w Grudziądzu, Żbikowski ustanawia nowy rekord Polski juniorów w biegu na 1500 m. z czasem 4.03,9. Równocześnie zwraca na siebie uwagę trenerów państwowych. W lutym br. młody toruńczyk powołany został na obóz kadry narodowej przygotowującej się do Olimpiady. Praca trenerów Kucharskiego i Mulaka oraz sumienność Żbikowskiego przynoszą nowy rekord. Czas jaki osiągnął Żbikowski (3.58.3) jest nie tylko rekordem juniorów, ale i jednym z najlepszych wyników w bieżącym sezonie na 1500 m. i jest równoznaczny II minimum olimpijskiemu. Żbikowski trenuje nadal i jak twierdzi nie powiedział ostatniego słowa w doborowej stawce średniodystansowców.

Jego ambicja i postawa godna członka Związku Młodzieży Polskiej w pracy i na boisku, utwierdzają nas w przekonaniu, że młody toruńczyk rzeczywiście nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Bąk i Woźniak najlepszymi kolarzami Pomorza



BYDGOSZCZ. W niedzielę zakończyły się mistrzostwa kolarskie Pomorza w klasie II i III.

W kl. II mistrzostwo na dyst. 100 km zdobył kolarz bydgoskiego Kolejarza Bąk, który uzyskał łączny czas w dwóch wyścigach 6:12,21 godz. przed Krauzem, Szatkowskim i Pacholskim. Wszyscy z Kolejarza Bydgoszcz.

W kl. III mistrzostwo zdobył M. Woźniak Unia (Toruń), który uzyskał łączny czas w dwóch wyścigach na dyst. 50 km 2:52,50 godz. przed Rzempowskim Stal Bydgoszcz.

Dobre wyniki w Wałczu

WAŁCZ. — Kolejne zawody kontrolne naszych lekkoatletów przyniosły kilka dalszych dobrych wyników. W zawodach nie wzięli udziału czołowi zawodnicy, którzy wyjechali do Kijowa.

Najlepszy wynik uzyskał samotnie biegnący Szwargot na 1.500 m. Szwargot miał 3.57,0 co jest najlepszym wynikiem na tym dyst. w b. sezonie. Bieg na 800 m zakończył się zwycięstwem Barteckiego 1.56.0 przed Kuśmirkiem 1.57,0. 5.000 m wygrał Rusek — 15.37,8, a w skoku w dal — Budzyński — 664 cm.

W biegu na 3.000 m Szwargot uzyskał najlepszy po wojnie czas 8.31.0.

(P)

—o—

Dwaj toruńczycy powołani do kadry narodowej

TORUŃ. — Dwaj zawodnicy drużyny hokeja na trawie toruńskiego Kolejarza Stefan Osmański i Tadeusz Tulidziński zostali powołani na przedolimpijski obóz kadry narodowej do Sierakowa.

O mistrzostwo okręgu w piłce nożnej

Ogniwo Tor. — Włókniarz Tor. 6:0 jun.
Gwardia Tor. — Budowlani Tor. 10:1 jun.
OWKS I-b — Budowlani Bydg. 13:0 (7:0)
Unia Czersk — Stal Nakło 0:2
Stal Nakło II — Spójnia Chojnice 6:2
Stal N. — Spójnia Choj. 9:0 jun.
Unia (Wł) — Stal (Wł) 5:1 (4:0)
Spójnia (Wł) — Gwardia (Wł) 1:0 (1:0)
Kolejarz II (Wł) — Stal II (Wł) 1:2 (0:2)
Gwardia II (Wł) — Spójnia (Wł) 1:3 (0:2)
Budowlani (Choj) — Kolejarz (Gr) 2:2 (1:1)
Budowlani (Choj) — Unia Czersk jun. 1:0 (0:0)
Kolejarz (Aleksandrów) — Kolejarz (Wł) 4:1 (1:0)
Gwardia (Al) — Stal (Wł) 3:1 (1:1) jun.
Kolejarz (Solec) — Włókniarz (B) 4:0 (1:0)
Unia (Ciech) — Kolejarz (Wł) 2:1 jun.
Unia (Ciech) — Gwardia (Wąbrzeźno) 2:4
Gwardia II (Al) — Budowlani (Tor) 0:5
Kolejarz II (B) — Gwardia II (B) 3:4
Kolejarz (Solec) — Włókniarz (B) 6:0 jun.
Kolejarz (Tor) — WKS (Tor) 11:0 (6:0) jun.
Unia (Ino) — Unia (Mątwy) 7:2 (6:1)
Unia (Ino) — Unia (Mątwy) 0:1 jun.
Spójnia (Gr) — Gwardia (Gr) 3:1 (2:0)
Gwardia (Ino) — Kol. (Ino) 7:2

Nieoczekiwane zwycięstwo bydgoszczan

Kolejarz (Tor.) - Kolejarz (B) 2:3 (0:2)

TORUŃ. Sześć tysięcy widzów przeżywało niespodziewaną ale zasłużoną porażkę miejscowego Kolejarza w spotkaniu mistrzowskim z Kolejarzem (Bydgoszcz). Do przerwy lekką przewagę posiadali goście. Ich ataki były niebezpieczne i szybkie. Po zmianie pól w miejsce Szredera wchodzi Kamiński i gra staje się jednostronna z dużą przewagą gospodarzy.

Niestety, toruńczycy przypuszczali zapewne, że podobnie jak w Poznaniu strzelą cztery bramki w sześciu minutach. Tym razem się nie udało i goście całkiem zasłużenie zainkasowali dwa cenne punkty.

U gości wyróżnili się Nowacki, który niepotrzebnie jednak chwilami grał zbyt ostro, Czarnecki oraz Szwajkowski i Nowak I. U toruńczyków stosunkowo najlepiej wypadł Cirkowski. Michalaka należy winić za drugą bramkę, a Kosobucki nie potrafił sobie poradzić z szybkim Nowakiem I.

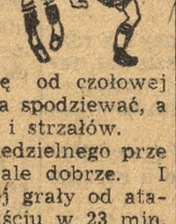
Pierwsza bramka padła już w 8 min. gry ze strzału Nowaka I. W 25 min. Szreder stał „oko w oko" z Czarneckim i... przeniósł nad bramką. W 2 min. później Michalak wypuszcza piłkę z rąk i Krajewski przytomnie dobija uzyskując drugą bramkę. Rzut karny bity przez Norkowskiego poszedł w aut.

Po przerwie toruńczycy przydusili i zdobywają dwie bramki ze strzałów Rembeckiego i Norkowskiego. Na pięć min. przed końcem Nowak I inicjuje przebój i piłka po raz trzeci trafia do siatki gospodarzy. Od tej pory bydgoszczanie przeważają, ale wynik nie ulega zmianie.

Na marginesie spotkania należy potępić niesportowe zachowanie się pewnej części publiczności, a zwłaszcza młodzieży.

(Jal)

Gwardia (B) - Stal (Poznań) 1:0 (1:0)



BYDGOSZCZ. Przodownik grupy poznańska Stal nie zachwyciła w niedzielnym meczu z miejscową Gwardią. Goście byli wprawdzie lepsi technicznie, ale nie pokazali tego, czego się od czołowej drużyny II ligi można spodziewać, a więc ładnych zagrań i strzałów.

Gwardia na tle niedzielnego przeciwnika wypadła wcale dobrze. I tym razem tyły lepiej grały od ataku, w którym po zejściu w 23 min. Brzeskiego nic się nie kleiło. Jeden Przybylski to trochę za mało. W defensywie najlepiej wypadł Dziadek. Burchard ładnie obronił kilka niebezpiecznych strzałów Opitza najlepszego napastnika gości.

Jedyna bramka spotkania padła w 18 min. gry za „rękę" Szafczyka. Ostry strzał Przybylskiego trafił w słupek i... piłka mimo obrony Krystkowiaka wpadła do siatki.

Obie drużyny mają jeszcze kilka okazji do zmiany wyniku, ale dobra postawa bloków defensywnych nie pozwala na uzyskanie bramki.

Po przerwie gra jest nadal wyrównana i chwilami nudna. Ataki marnują szereg dobrych sytuacji i wynik nie ulega już zmianie. Należy jeszcze dodać, że sędzia Winiarski z Łodzi po zmianie pól stracił nieco na formie i prowadził zawody słabo. W ogólnym przekroju spotkania wynik remisowy byłby sprawiedliwszy.

(P)

OWKS mistrzem rundy wiosennej

GDAŃSK (tel. wł.) Mecz między Stalą i toruńskim OWKS zakończył się zdecydowanym zwycięstwem OWKS 5:0 (2:0).

Wojskowi byli lepszym zespołem w każdej linii i wygrali zasłużenie. W ten sposób OWKS wysunął się na pierwsze miejsce w tabeli w rundzie wiosennej.

* * *

Kolejarz (Leszno) — Kolejarz (Gd) 5:2 (4:0)

Gwardia (Szcz) — Gwardia (Słupsk) 2:1 (0:1)

—o—

TABELKA

1. OWKS Tor	8	12	23:8
2. Stal Poznań	9	12	17:12
3. Kolejarz Tor.	9	11	17:12
4. Gwardia Bydg.	9	11	17:14
5. Kolejarz Leszno	8	10	15:14
6. Gwardia Sł.	9	9	21:22
7. Kolejarz Bydg.	8	7	11:16
8. Gwardia Szcz.	7	5	8:10
9. Stal Gd.	9	5	11:24
10. Kolejarz Gd.	9	4	15:24

Kolejarz (Ino) — OWKS 9:11

INOWROCŁAW. W meczu bokserskim miejscowy Kolejarz przegrał z OWKS 9:11. Z ciekawszych walk notujemy. Oczachowski pokonał Sylwestra, Walczak wygrał z Pankem (OWKS), a Nowakowski pokonał Dembowskiego. Poziom walk przeciętny.

—o—

Regaty żeglarskie w Chojnicach

CHOJNICE. Na jeziorze charzykowskim odbyły się w niedzielę regaty żeglarskie zorganizowane przez Kolejarza. Regaty odbyły się w kl P 7. Pierwsze miejsce zajął Ł. Gierszewski z Budowlanych przed Januszewskim i Staszewskim z Kolejarza.

(am)